

## PORTRET DYKTATORA DIKTATORA



### W numerze:

- Wielkanoc
- Noc Książki i przedstawienie *Portret dyktatora*
- Dzień Konstytucji 3 maja
- Od Przedstawiciela Polskiej Mniejszości Narodowej Miasta Zagrzebia
- Majówka

# W obiektywie

Wszystkie fotografie  
od D. Flakus-Tadici.

Sosnowiecki mural Jacek Cygan-chłopak z Sosnowca.



Planetarium Śląskie  
w Chorzowie z zewnątrz.



Planetarium Śląskie w Chorzowie. Galaktyczna rodzina.

## Drodzy Kopernikanie!

Zapraszam Was do lektury długo oczekiwanego, bo podwójnego numeru naszego biuletynu, który skupia się wokół wydarzeń z dwóch kwartałów. Spotkają się w nim wiosna i lato, i wczesna jesień, a więc sezony o zupełnie odmiennej dynamice. Jak zapewne pamiętacie, ostatnie półrocze minęło nam, w dużej mierze, pod znakiem teatru, który powołaliśmy do życia z myślą, aby rozszerzyć horyzonty naszej kulturalnej działalności i w pełni wykorzystać drzemiące w nas talenty aktorów-amatorów. Wydajemy zatem nie tylko własny kwartalnik, mamy grupę wokalną „Wisła”, organizujemy liczne wystawy, wykłady, odczyty, promocje książek, warsztaty związane z polską sztuką i kulturą, świętami, kręcimy filmy, ale staliśmy się też ludźmi teatru.



Teatr Obserwatorium/Opserwatorij ma już za sobą kilka przedstawień (w tym jedno dla dzieci), a przed sobą, w planach, wystąpienie skierowane do studentów polonistyki, kolejne przedstawienie dla dzieci, inspirowane twórczością Andrzeja Maleszki oraz wyjazd gościnny do Rijeki. Regularnie odbywają się próby i warsztaty pod czujnym okiem Jolanty Sychowskiej Kavedžija i Simony Dimitrov Palatinuš, które wydobywają z nas, tylko sobie znanymi metodami, moce i jakości estetyczne, o których istnieniu nawet czasem sami nie wiedzieliśmy. Dodatkowo, dzięki staraniom Arka Nizińskiego, mamy prawdziwą mini scenę z profesjonalnym oświetleniem, nagłośnieniem i ekranem przystosowanym do wyświetlania napisów, co jest niezwykle istotne, gdy na przedstawieniach obecni są widzowie, którzy nie władają językiem polskim albo chorwackim. Jest to teatr składany, który możemy dość szybko spakować i wyruszyć w tournée.

W kwietniu spotkaliśmy się z okazji Świąt Wielkanocnych, urządziliśmy konkurs na najlepszy mazurek, ale w naszym programie wydarzeń znalazło się też przedstawienie, zorganizowane w ramach Nocy Książki, czyli *Portret dyktatora*, poprzedzone wykładem prof. Dalibora Blažiny. Zabrzmiął więc poważny, mocny ton... bo i repertuar cięższy, ale temat wciąż aktualny.

W numerze spotyka się wiele bardzo różnorodnych treści, mam więc nadzieję, że każdy znajdzie coś dla siebie. Szczególnie zachęcam Was do lektury tekstu uczennicy Polskiej Szkoły – Zosi Polańskiej. Zobaczycie, jeszcze kiedyś o niej usłyszycie w wielkim świecie.

**Redaktor Naczelna**  
**Małgorzata Vračić**



Sfinansowano ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2023.

Financira Ured premijera u sklopu natječaja Poljska i Poljaci u inozemstvu 2023.

Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Publikacija izražava samo stavove autora/autora i ne može se identificirati sa službenim stajalištem Ureda premijera.

Projekt je sufinanciran sredstvima iz Državnog proračuna putem Savjeta za nacionalne manjine Republike Hrvatske.



POLSKIE TOWARZYSTWO KULTURALNE  
POLJSKA KULTURNA UDRUGA





Niedziela Palmowa w Zagrzebiu. Fot. z archiwum Polskiej Szkoły.



## Święta Wielkanocne

W Niedzielę Palmową w naszej siedzibie 2 kwietnia 2023 r. zorganizowaliśmy spotkanie Wielkanocne. Tradycyjnie świąteczny stół był kolorowy i bogaty. Nie mogło zabraknąć też konkursu na najlepszy mazurek – ciasto, bez którego święta się przecież nie liczą. Jurorzy wybrali trzy najlepsze mazurki, a zwycięscy otrzymali nagrody ufundowane przez Ambasadę RP w Zagrzebiu.

## Uskrsni blagdani

Na Cvjetnicu, 2. travnja 2023., u našem sjeđištu organizirali smo uskrsno druženje. Tradicionalno, blagdanski stol bio je šaren i bogat. Nije nedostajalo ni natjecanja za najbolji mazurek – kolač bez kojeg se blagdani ne računaju. Žiri je odabrao tri najbolja mazurka, a pobjednici su dobili nagrade koje je osiguralo Veleposlanstvo Republike Poljske u Zagrebu.



Konkursowe mazurki. Fot. NIP.

# Kronika wydarzeń



Prezentacja *Portret dyktatora*. Fot. z archiwum Teatru Obserwatorium.

# PORTRET DYKTATORA DYKTATORA



# NOĆ knjige PORTRET DYKTATORA DYKTATORA

w polskiej literaturze  
u poljskoj knjizevnosti

**21.4.2023.**  
**19.00**

PKU KOPERNIK · SAVSKA CESTA 34/36

Wisława Szymborska  
Adam Mickiewicz  
Zbigniew Herbert  
Andrzej Bursa  
Ryszard Kapuściński  
Czesław Miłosz

uvod:  
Dalibor Blažina

predstavlja:  
kazališna skupina  
OPSERVATORIJ



Uz potporu Savjeta za nacionalne manjine

## Noc Książki

W ramach Nocy Książki, w dniu 21 kwietnia odbyło się spotkanie pt. *Portret dyktatora*. Wieczór uświetniła prelekcja Dalibora Blažiny, profesora emeritusa w Katedrze Języka i Literatury Polskiej na Wydziale Filozoficznym w Zagrzebiu, a nasz kopernikański Teatr Obserwatorium zaprezentował poezję i prozę autorstwa Wisławy Szymborskiej, Adama Mickiewicza, Zbigniewa Herberta, Andrzeja Bursy, Ryszarda Kapuścińskiego oraz Czesława Miłosza.

## Noć knjige

U sklopu Noći knjige, 21. travnja održan je susret pod nazivom *Portret diktatora*. Večer je uveličalo predavanje Dalibora Blažine, profesora emeritusa na Katedri za poljski jezik i književnost na Filozofskom fakultetu u Zagrebu, a naš kopernikański Teatar Opservatorij predstavio je poeziju i prozu autora Wisławe Szymborske, Adama Mickiewicza, Zbigniewa Herberta, Andrzeja Bursy, Ryszarda Kapuścińskog i Czesława Miłosza.

POLSKIE TOWARZYSTWO KULTURALNE  
POLJSKA KULTURNA UDRUGA

  
MIKOŁAJ  
KOPERNIK

## Dzień Konstytucji 3 maja

Z okazji Święta Konstytucji 3 maja nasze Towarzystwo wraz z Przedstawicielką Polskiej Mniejszości Narodowej Miasta Zagrzebia zaplanowało otwarcie wystawy „Polacy w Chorwacji”. Uroczystość odbyła się w środę, 3 maja 2023 r. o godzinie 19:00 w siedzibie Towarzystwa. Wystawa została opracowana przez historyka dr Slavena Kale. Można było dzięki niej poznać wiele, prawie nieznanych, szczegółów dotyczących polskich uchodźców w Crikvenicy w czasie II wojny światowej, „polskich” wysp nad chorwackim Adriatykiem, wojska polskiego stacjonującego pod Samoborem w XV w., polskich osadników w Slavonii w pierwszej połowie XX w., czy polskiej fabryki włókienniczej w Chorwacji. Można się było także dowiedzieć o tym, jak polska hrabina Teresa Raczyńska pomogła w rozwoju północnej Chorwacji.

## Dan Ustava 3. svibnja

Povodom Dana Ustava 3. svibnja naše Društvo je zajedno s Predstavnicom poljske nacionalne manjine Grada Zagreba organiziralo otvorene izložbe „Poljaci u Hrvatskoj”. Svečanost se održala u srijedu, 3. svibnja 2023. u 19:00 sati u sjedištu Udruge. Izložbu je priredio povjesničar dr. sc. Slaven Kale. Na njoj se moglo saznati mnogo, gotovo nepoznatih, detalja o poljskim izbjeglicama u Crikvenici za vrijeme Drugog svjetskog rata, „poljskim” otocima na hrvatskom Jadranu, poljskoj vojsci koja je stacionirana kod Samobora u XV. st., poljskim doseljenicima u Slavoniji u prvoj polovici XX. st., ili poljskoj tekstilnoj tvornici u Hrvatskoj. Moglo se i saznati o tome kako je poljska grofica Tereza Raczyńska pomogla u razvoju sjeverne Hrvatske.

Otwarcie wystawy. Fot. NIP.





## Wybory na Przedstawiciela Polskiej Mniejszości Narodowej Miasta Zagrzebia

Co cztery lata w pierwszą niedzielę maja odbywają się wybory przedstawicieli mniejszości narodowych miasta Zagrzebia, a wśród nich Przedstawiciela Polskiej Mniejszości Narodowej Miasta Zagrzebia. W tym roku odbyły się one 7 maja 2023 r., a wybrany został p. Slaven Kale, któremu serdecznie gratulujemy i życzymy udanej, owocnej kadencji.

## Izbory za Predstavnik poljske nacionalne manjine Grada Zagreba

Svake četiri godine u prvu nedjelju svibnja održavaju se izbory za predstavnike nacionalnih manjina u Zagrebu, a među njima i Predstavnik poljske nacionalne manjine Grada Zagreba. Ove godine održani su 7. svibnja 2023. godine, a izabran je g. Slaven Kale, kojem iskreno čestitamo i želimo uspješan i plodan mandat.



Wybory Przedstawiciela.

## Wykład dr Tomasza Stryjka

W ramach festiwalu historycznego Kliofest 15 maja 2023 r. w siedzibie Towarzystwa odbył się wykład dr Tomasza Stryjka z Instytutu Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, pt. *Stosunki polsko-ukraińskie w przeszłości i dzisiaj*. Doktor Stryjek przyjechał do Zagrzebia na Kliofest w związku z publikacją chorwackiego tłumaczenia jego książki *Współczesna Chorwacja i Serbia wobec własnej historii*. O tej książce opowiadał w Bibliotece Narodowej i Uniwersyteckiej we wtorek 16 maja o godz. 16:00. Stryjek od lat zajmuje się badaniem tematyki ukraińskiej i jest znawcą stosunków polsko-ukraińskich, które dziś ponownie znalazły się w centrum uwagi całego świata.

## Predavanje dr. Tomasza Stryjeka

U okviru Festivala povijesti Kliofest 15. svibnja 2023. godine u sjedištu Udruge održano je predavanje dr. Tomasza Stryjeka iz Instituta za političke studije Poljske akademije znanosti u Varšavi pod naslovom *Poljsko-ukrajinski odnosi u prošlosti i danas*. Doktor Stryjek doputovao je u Zagreb na Kliofest vezano uz objavu hrvatskog prijevoda njegove knjige *Suvremena Hrvatska i Srbija prema vlastitoj povijesti*. O toj je knjizi govorio u Nacionalnoj i sveučilišnoj knjižnici u utorak 16. svibnja u 16 sati. Stryjek se godinama bavi ukrajinskim temama i izvrstan je poznavatelj poljsko-ukrajinskih veza, koje su se danas ponovno našle u središtu pažnje cijelog svijeta.



Na wykładzie. Fot. M. Vražić.

## Wystawa Solarografii

Dnia 24 maja o godzinie 19:00 odbył się wielki finał warsztatów solarograficznych, które rozpoczęliśmy w naszym Towarzystwie przed rokiem, a których celem było eksplorowanie tej unikalnej techniki fotograficznej. Wystawa prac uczestników warsztatów ukazuje fascynujący, wręcz nierealny świat solarografii. Ta niezwykła technika polega na rejestrowaniu śladów Słońca na światłoczułej powierzchni, takiej jak papier fotograficzny, a aparatem jest aluminiowa puszka z małą dziurką, przez którą wpada światło. W trakcie tego procesu, fotografowany obiekt jest eksponowany na świetle słonecznym przez dłuższy okres czasu, często trwający od kilku tygodni do kilku miesięcy. Efektem tego długiego naświetlania jest utrwalenie śladów Słońca na powierzchni zdjęcia, co prowadzi do powstania wyjątkowych, artystycznych i niepowtarzalnych obrazów. Solarografia pozwala uwiecznić piękno i dynamikę zmieniającego się światła, ukazując je w niezwykle oryginalny sposób. Ta technika łączy naukę, sztukę i cierpliwość, tworząc inspirujące doświadczenie zarówno dla twórców, jak i dla widzów. Na wystawie było można podziwiać różnorodność prac, od delikatnych pejzaży po abstrakcyjne kompozycje, które zapisują ruchy Ziemi wokół Słońca. Za najciekawszy i najpiękniejszy obraz został nagrodzony uczeń Polskiej Szkoły w Zagrzebiu Sebastian Gajski.

## Izložba solarografije

Dana 24. svibnja u 19 sati održano je veliko finale radionica solarografije koje smo započeli u našem Društvu prije godinu dana, a cilj im je bio istraživanje ove jedinstvene fotografske tehnike. Izložba radova sudionika radionica pokazuje fascinantnu, gotovo nestvaran svijet solarografije. Ova neobična tehnika temelji se na bilježenju tragova Sunca na fotoosjetljivoj površini, poput fotografskog papira, a kamera je aluminijska limenka s malom rupicom kroz koju ulazi svjetlo. Tijekom ovog procesa fotografirani objekt je izložen sunčevoj svjetlosti duže vrijeme, često od nekoliko tjedana do nekoliko mjeseci. Rezultat ovog dugog izlaganja je trajno bilježenje tragova Sunca na površini fotografije, što dovodi do stvaranja jedinstvenih, umjetničkih i neponovljivih slika. Solarografija omogućuje da se zabilježi ljepota i dinamika svjetla koje se mijenja, prikazujući ga na neobičan i originalan način. Ova tehnika spaja znanost, umjetnost i strpljenje, predstavljajući inspirativno iskustvo i za stvaratelje i za gledatelje. Na izložbi se mogla vidjeti raznolikost radova, od nježnih pejzaža do apstraktnih kompozicija koje bilježe pokrete Zemlje oko Sunca. Za najzanimljiviju i najbolju sliku nagrađen je učenik Poljske škole u Zagrebu Sebastian Gajski.



# Kronika wydarzeń



Majówka. Fot. z archiwum Polskiej Szkoły.



## Majówka

W niedzielę, 28 maja 2023 r. odbyła się tradycyjna Majówka. Tym razem pod hasłem Konstytucji 3 maja. Uczniowie Polskiej Szkoły przygotowali i zrealizowali projekt „Konstytucja”, którego zwieńczeniem był quiz dzieci kontra rodzice. Ale wcześniej majówkownicy odwiedzili Akvatiku – słodkowodne akwarium w Karlovcu oraz zamek z XIII w., Društva „Braće hrvatskog zmaja” w Ozlju, którego bardzo ważną postacią był nasz rodak – Emil Laszowski. Nie zapomnieli też zebrać informacji o rówieśniczce Polki Marii Skłodowskiej-Curie, czyli o wyjątkowej chorwackiej malarce, która pochodziła z Ozlja – Slavie Raškaj. Resztę dnia wycieczkownicy spędzili w „Sercu przyrody” – gospodarstwie agroturystycznym rodziny Srakovčić w Ribniku. Rozśpiewani, późnym wieczorem wrócili do Zagrzebia.

## Svibanjski izlet

U nedjelju, 28. svibnja 2023. održan je tradicionalni svibanjski izlet. Ovaj put pod sloganom Ustav 3. svibnja. Učenici Poljske škole pripremili su i proveli projekt „Ustav”, čiji je vrhunac bio kviz djece protiv roditelja. No prije toga izletnici su posjetili Akvatiku – slatkowodni akvarij u Karlovcu te dvorac iz XIII. st. Društva „Braće hrvatskog zmaja” u Ozlju, čija je vrlo važna osoba bio naš sunarodnjak Emil Laszowski. Nisu zaboravili ni prikupiti informacije o vršnjakinji Poljakinje Marije Skłodowske-Curie, odnosno o iznimnoj hrvatskoj slikarici, koja je potekla iz Ozlja – Slave Raškaj. Ostatak dana izletnici su proveli u „Srecu prirode” – OPG-u obitelji Srakovčić u Ribniku. Raspjevani, kasno navečer vratili su se u Zagreb.

POLSKIE TOWARZYSTWO KULTURALNE  
POLJSKA KULTURNA UDRUGA

Prof. Ivana Vidović Bolt i dr. Miroslav Hrdlička.



## Promocja książki *Fleksja podczas kwarantanny*

Dnia 13 czerwca 2023 r. o godzinie 18:00 w siedzibie odbyła się promocja książki *Fleksja podczas kwarantanny* autorstwa prof. Ivany Vidović Bolt i dr. Miroslava Hrdlička, wydanej przez wydawnictwo REDAK, Split 2021 r. Organizatorzy wydarzenia – Katedra Języka i Literatury Polskiej na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu w Zagrzebiu oraz PTK „M. Kopernik” – zaprosili licznych gości. Wydarzeniu towarzyszyła ładna pogoda, miła atmosfera i smakowity poczęstunek. Książkę przedstawili prof. dr hab. Ewa Komorowska (Uniwersytet Szczeciński), mgr Sandra Banas, oraz autorzy – prof. dr hab. Ivana Vidović Bolt i dr. Miroslav Hrdlička, a moderatorem była dr Małgorzata Vražić.

## Premiera filmu *Czy mogę cię nazwać swoim?*

Premiera filmu *Czy mogę cię nazwać swoim?* Domagoja Pejića, prezentera i redaktora Chorwackiego Radia Katolickiego, odbyła się 13 czerwca 2023 r. w sali „Vijenac” Archidiecezjalnego Instytutu Duszpasterskiego w Zagrzebiu. Częścią programu premierowego pokaz filmu był występ naszej grupy wokalnejskiej „Wisła”.

## Promocja knjige *Fleksija tijekom karantene*

Dana 13. lipnja 2023. u 18.00 sati u prostori-jama naše udruge održana je promocija knjige *Fleksija tijekom karantene* autora prof. dr. sc. Ivane Vidović Bolt i dr. Miroslava Hrdličke, objavljene u izdanju izdavačke kuće REDAK, Split 2021. Organizatori događaja – Katedra za poljski jezik i književnost na Filozofskom fakultetu Sveučilišta u Zagrebu i PTK „M. Kopernik” – pozvali su brojne goste. Događaj je pratio lijepo vrijeme, ugodna atmosfera i ukusni zalogaji. Knjigu su predstavili prof. dr. sc. Ewa Komorowska (Sveučilište u Szczecinu), mag. Sandra Banas te autori – prof. dr. sc. Ivana Vidović Bolt i dr. sc. Miroslav Hrdlička, a moderatorica je bila dr. sc. Małgorzata Vražić.

## Premijera filma *Smijem li te zvati svojim?*

Premijera filma *Smijem li te zvati svojim?* Domagoja Pejića, voditelja i urednika Hrvatskog katoličkog radija, održana je 13. lipnja 2023. u dvorani „Vijenac” Nadbiskupijskog pastoralnog instituta u Zagrebu. Dio programa premijernog prikazivanja filma bio je nastup naše vokalne skupine „Wisła”.

## Warsztaty ceramiczne

W dniach 14 i 21 czerwca w siedzibie Towarzystwa odbyły się warsztaty garncarskie oraz nauka malowania wykonanych przedmiotów. Warsztaty poprowadziła Ewa Majstorović.

## Radionice keramike

Dana 14. i 21. lipnja u sjedištu Društva održane su radionice keramike i slikarske lekcije. Vodila ih je Ewa Majstorović.



Nie święci garnki lepia...:). Fot. NIP.

## Wystawa fotografii z cyklu „Moje spojrzenie”

Chorwacja widziana oczami przeciętnego Polaka, kojarzy się przede wszystkim ze słońcem, morzem i pięknymi plażami. Jak widzi ją Polak – Arek Niziński, który od piętnastu lat mieszka i pracuje w Zagrzebiu, zajmuje się fotografią, a czas wolny często spędza na spacerach po Zagrzebiu oraz na podróżach po innych zakątkach kraju, odkrywając nowe i niezwykle aspekty chorwackiej codzienności? Odpowiedź na to pytanie można było znaleźć na otwarciu wystawy, które odbyło się w środę 28 czerwca 2023 r. o godzinie 19:00. Wystawę można było obejrzeć do 20 września 2023 r.

## Izložba fotografija iz serije „Moj pogled”

Hrvatska, viđena očima prosječnog Poljaka, uglavnom se povezuje sa suncem, morem i prekrasnim plažama. Kako je vidi Poljak – Arek Niziński, koji već petnaest godina živi i radi u Zagrebu, bavi se fotografijom, a slobodno vrijeme često provodi u šetnjama po Zagrebu i putovanjima po drugim dijelovima zemlje, otkrivajući nove i neobične aspekte hrvatske svakodnevice? Odgovor na to pitanje mogao se pronaći na otvorenju izložbe, održanom u srijedu 28. lipnja 2023. u 19.00 sati. Izložbu se moglo pogledati do 20. rujna 2023.





## Dzień Mniejszości Narodowych miasta Zagrzebia

W sobotę, 30. września i w niedzielę, 1 października 2023 r. miały miejsce coroczne obchody Dnia Mniejszości Narodowych miasta Zagrzebia, w których wzięło udział 16 mniejszości narodowych. W tym roku obchody były podzielone na 2 części: sobota była dniem szkolnym dla dzieci uczących się według modelu B i C, a niedziela – dniem dorosłych i dzieci. W uroczystościach wzięli udział przedstawiciele naszego Towarzystwa.

Sobotni program artystyczny rozpoczęła grupa przedszkolna, która zaśpiewała *Krakowiaczka*, jednocześnie prezentując krakowskie stroje ludowe. Z kolei uczniowie Szkoły Polskiej im. Marii Skłodowskiej-Curie przy Ambasadzie RP w Zagrzebiu zaprezentowali dwujęzyczne przedstawienie o smoku wawelskim. Nauczycielki przeprowadziły dla wszystkich zainteresowanych jedną pokazową lekcję języka polskiego. Odwiedzający mieli okazję skosztować polskich słodyczy.

W niedzielę odbyły się warsztaty malowania na tkaninach polskich wzorów ludowych, krótki kurs języka polskiego, występ miała również polska grupa wokalna „Wisła”. Tym razem odwiedzający mieli okazję skosztować chleba ze smalcem, a także innych polskich przysmaków. Jak co roku było pięknie, pysznie i wesoło. Projekt finansowany był w ramach realizacji specjalnych programów nauczania mniejszości narodowych Ministerstwa Nauki i Edukacji Republiki Chorwacji.

## Dan nacionalnih manjina grada Zagreba

U subotu, 30. rujna i u nedjelju, 1. listopada 2023. održane su godišnje proslave Dana nacionalnih manjina grada Zagreba, u kojima je sudjelovalo 16 nacionalnih manjina. Ove godine proslave su bile podijeljene na 2 dijela: subota je bila školski dan za djecu koja uče po modelu B i C, a nedjelja – dan odraslih i djece. U svečanostima su sudjelovali i članovi naše Udruge.

Umjetnički program u subotu započela je predškolska grupa koja je otpjevala *Krakowiaczka*, pokazujući pritom krakowske narodne nošnje. Učenici Poljske škole im. Marije Skłodowskiej-Curie pri Veľeposlanstvu Republike Poljske u Zagrebu predstavili su dvojezičnu predstavu o Vavelskom zmaju. Učiteljice su za sve zainteresirane održale jedan pokazni sat poljskog jezika. Posjetitelji su imali priliku kušati poljske slatkiše.

U nedjelju su se održale radionice slikanja na tkaninama poljskih narodnih motiva, kratki tečaj poljskog jezika, nastupila je i poljska vokalna skupina „Wisła”. Ovaj put posjetitelji su imali priliku kušati kruh sa masti, kao i druge poljske specijalitete. Kao i svake godine bilo je lijepo, ukusno i veselo. Projekt je financiran u sklopu provedbe posebnih programa obrazovanja nacionalnih manjina Ministarstva znanosti i obrazovanja RH.



# Kronika wydarzeń



Polska Szkoła podczas Dni Mniejszości Narodowych. Fot. z archiwum Polskiej Szkoły.



Nasza grupa „Wisła” podczas Dni Mniejszości Narodowych. Fot. z archiwum Polskiej Szkoły.

## Mój pobyt w Polsce

W tym roku miałam okazję spędzić dwa tygodnie na Letnim Kopernikańskim Kursie w Toruniu. Kurs trwał od 18 do 31 lipca 2023 r. Uczestników kursu zakwaterowano w akademiku „Dzień” i podzielono na grupy na podstawie znajomości języka polskiego. Dostaliśmy harmonogram zajęć. Każda z grup miała osobny lektorat, ale razem słuchaliśmy różnych wykładów na temat historii, grzeczności językowej, muzyki itp. Były też zajęcia taneczne, gry drużynowe i ćwiczenie umiejętności aktorskich. Pewnego razu studenci musieli spróbować swoich sił w kuchni. Najpierw zaprowadzono ich na rynek, gdzie musieli odnaleźć pewne produkty spożywcze. Korzystając z tych produktów uczyli się jak przygotować słodko-kwaśne ogórki. W pobliżu Collegium Maius znajduje się kino, w którym obejrzelśmy dwa filmy polskiej produkcji. Uczestnicy kursu przybyli do Torunia z różnych państw Europy, ale też z Chin, Japonii, Korei Południowej i Tajwanu. Zorganizowano dla nas „Wieczór narodów”, abyśmy się mogli lepiej poznać. Każdy reprezentował swój kraj i odpowiadał na pytania na temat słownictwa, obyczajów, kultury, itp. W ciągu pierwszego tygodnia zajęć oprowadzono uczestników kursu po Toruniu. Zobaczyliśmy więc Ratusz Staromiejski, pomnik Mikołaja Kopernika, kościoły, spichlerze, budynki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika i inne zabytki.

Lekcje języka polskiego zawsze były ciekawe i urozmaicone, mieliśmy nawet za zadanie poszukać odpowiedzi na pytania w Muzeum Podróżników imienia Tony’ego Halika, gdzie można zobaczyć ponad 800 eksponatów zebranych podczas podróży przez Elżbietę Dzikowską i jej męża Tony’ego Halika. Musieliśmy też rozwiązać krzyżówkę w Domu Kopernika, a rozwiązanie skierowało nas do lektorki, która czekała na nas z nagrodami. Odwiedziliśmy też Muzeum Piernika, w którym na pamiątkę zrobiliśmy własne pierniki. Częścią programu były też dwie jednodniowe wycieczki. Najpierw pojechaliśmy do Bydgoszczy, gdzie zaprowadzono nas do Instytutu Pamięci Narodowej. Zapoznaliśmy się tam z działalnością Instytutu. Następnie przewodniczka opowiadała o zabytkach miasta studentom, którzy dostali też bilety do Muzeum Okręgowego, a na koniec poczęstowano ich słynnymi bydgoskimi lodami. W następnym tygodniu uczestnicy kursu odwiedzili Gdańsk. Mieliśmy tylko trzy godziny na zwiedzanie miasta, bo następne trzy godziny spędziliśmy na plaży w Brzeźnie, dzielnicy Gdańska. Niektórzy z nas zobaczyli Morze Bałtyckie po raz pierwszy w życiu, niektórzy nawet się wykąпали. Każdego dnia po zakończeniu zajęć około godziny 6 po południu mieliśmy wolny czas. Często robiliśmy coś razem. Jednego wieczoru obejrzelśmy film *Barbie* w Cinema City Toruń. Spacerowaliśmy po parku i po mieście. Ja najbardziej lubiłam przesiadywać nad Wisłą i oglądać zachód słońca. Ponadto, jednym z lepszych przeżyć było dla mnie oglądanie panoramy Torunia z wieży Ratusza Staromiejskiego. Niesamowita była również prezentacja *Makrokosmos* w toruńskim Planetarium.

Na zakończenie kursu zaproszono nas do cukierni na ciasto i kawę oraz oficjalną ceremonię ukończenia kursu. Te dwa tygodnie bardzo szybko minęły, ale my mogliśmy wrócić do swoich krajów z pięknymi wspomnieniami z Polski.

**Julia Radojčić**

Uczestnicy kursu.



Ratusz Staromiejski i pomnik Kopernika.

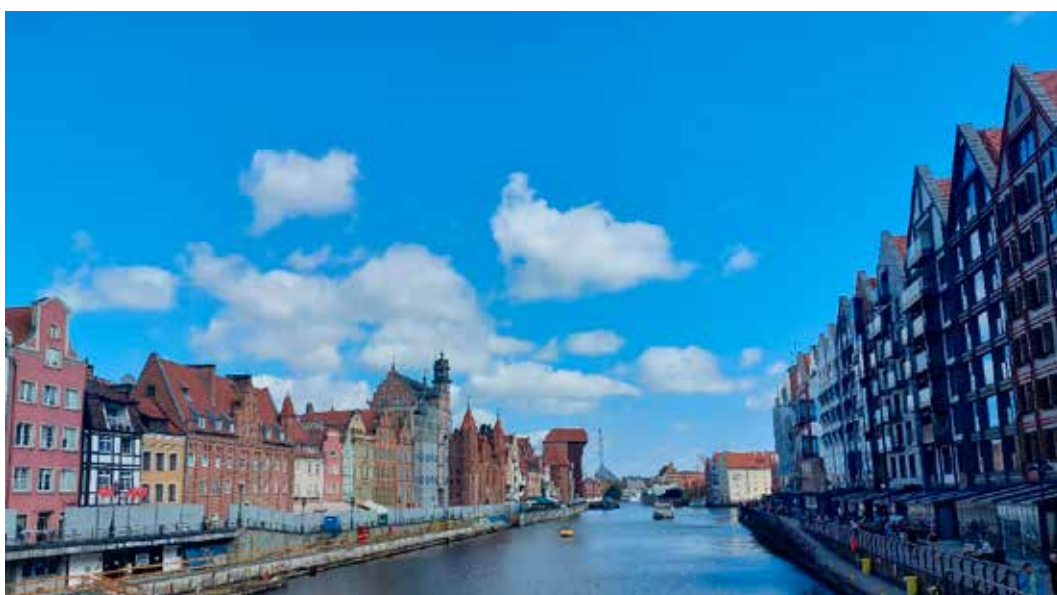


Pomnik *Przechodzący przez rzekę* w Bydgoszczy, autorstwa Jerzego Kędziora, 2004 r.

Widok z wieży ratusza w Toruniu.



Wisła nocą.



Zwiedzanie Gdańska.



Podczas robienia pierników.



Uczestniczki kursu, studentki polonistyki zagrzebskiej:  
Mara Matjević, Julia M. Radojčić, Dora Šabić.

## Poljska avantura

Zovem se Dorotea Kos i studiram na Filozofskom fakultetu Sveučilišta u Zagrebu te sam se prije oko godinu dana odlučila baciti u avanturu zvanu razmjena. Gotovo cijeli studij sam željela otići studirati u Poljsku kako bih napokon imala priliku svakodnevno razgovarati na jeziku koji studiram, ali mnogo toga me spriječilo – od pandemije, mržnje prema ispunjavanju papirologije do straha od neuspjeha. Kada bi me netko sada upitao: kakvog neuspjeha, ne bih mogla odgovoriti, ne postoji jedan ispravan način za provesti godinu dana daleko od kuće. Pošto je za mene svako godišnje doba donijelo neke nove osjećaje i sjećanja tako će biti podijeljena i ova reportaža.

### Varšava ujesen

Prošlo je nekoliko godina otkako sam vidjela glavnu ulicu, Nowy Świat, mokru i šarenu, jesensku. Puno se osjećaja miješalo u meni. Nisam znala da ću biti toliko uzbuđena, ali i toliko tužna. Prvih nekoliko tjedana sam bila podvojena, razderana između svih veselih stvari koje sam ostavila kod kuće i svakojakih uzbudljivih novih iskustava koje sam doživljavala u, tada još, stranome, glavnome gradu. Nisam očekivala da će mi toliko nedostajati obitelj, ponajviše mlađi brat. Zatekla sam se već na putu u susjednu sobu da mu dam da proba neki novi slatkiš kada sam shvatila da je njegova soba na tisuću kilometara od mene.

Riješila sam taj problem tako da sam napravila mali kutak u ladici i tamo pospremala sve za što sam mislila da mu moram pokazati. Šokirala me činjenica da se i sve dobro i sve loše događalo u isto vrijeme. Valjda sam prije razmjene još uvijek živjela u dječjem svijetu u kojem se stvari odvijaju jedna po jedna. Moguće je da sam bila toliko neiskusna jer je razmjena osim selidbe tako daleko bila i moja prva prava selidba iz roditeljskog doma. Imam osjećaj da tek sada, godinu dana kasnije, počinjem procesuirati koliko se toga dogodilo. Mislim da mi u tome pomažu brojne fotografije koje sam snimila, na njima vidim promjene na sebi koje su drugima nevidljive. Pošto se sve događalo prilično brzo, ljudi koji su mi donedavno bili stranci postali su moji dobri prijatelji s kojima sam u kontaktu i danas. To je jedna od nevjerovatnih stvari koje se dogode na razmjeni, odnosi koji se razvijaju s ljudima su intenzivniji od onih koje imamo priliku razviti u sigurnosti svoje države. Ti ljudi su tu da pomognu kada si bolesna, tužna, razočarana tjesteninom koju si skuhalo (to nikako ne govorim iz vlastitog iskustva), s njima provodiš blag dane, izlaziš u klubove, slaviš rođendane, ukratko postanu tvoja proširena obitelj. S nekima od tih prijatelja ujesen sam posjetila Muzej PRL-a, to jest poljskog komunizma. Mislim da je taj muzej sjajna prilika za zakoračiti u doba naših baka i djedova te djetinjstvo roditelja. Osim toga, taj muzej podsjeća svoje posjetitelje na to da je simbol Varšave, Palača kulture i znanosti, više od zabavnog motiva s razglednice. Za neke je to podsjetnik na teška i opresivna vremena dok je drugima šarmantna znamenitost. U svakom slučaju, fotografije Palače kada je bila tek postavljena, koje se može vidjeti u muzeju, zanimljive su za usporediti s Palačom koju se danas može vidjeti prolazeći centrom grada.

### Varšava zimi

Kada razmišljam o Varšavi, razmišljam o zimi. Vjerujem da je hladna zima najprirodnije okruženje tog grada. Moguće da u mojoj mašti Varšava u snijegu i zato što mi se čini da je to bilo vrijeme u kojem sam se prilagodila novoj sredini. Počela sam istinski uživati u razmjeni bez grižnje savjesti od propuštanja važnih događaja kod kuće. Shvatila sam da, ako je nešto dovoljno važno, bit će mi poslano ili prepričano. Jedna od poslanih stvari bila je paket navijačke opreme kako bismo i mi iz dijaspore mogli navijati za naše Vatrene. Nikada u životu nisam bila fan nogometa koji prati svaku utakmicu, ali tada iz neke čežnje za domom svaka sekunda bila je pomno popraćena. Također, počela sam više obilaziti samu Varšavu



jer sam dotadašnje vrijeme provodila putujući po drugim gradovima u Poljskoj koje još nisam posjetila. Kada je mojoj cimerici Ani došla njena najbolja prijateljica, bile smo bačene u ulogu turista i obišle smo više nego, čini mi se, u nekoliko mjeseci dotadašnjeg života. Jedan od meni najdražih dnevnih izleta koje smo imale bio je izlet u Wilanów. Cijeli park koji okružuje sam dvorac bio je ukrašen gomilom lampica, a tema ukrasa bila je grčki bogovi. Fotografije ne mogu prenijeti ljepotu tog parka, pogotovo jer je većina ukrasa od svjetala bila interaktivna. Park je bio prilagođen svim starosnim skupinama, za starije su postojale zanimljive priče i zagonetke, dok je mlađima bilo prilagođena visina svih dugmadi kako bi sami mogli pokretati zvučne efekte.

## Varšava u proljeće

Iskreno pišući, proljeće u ovom velegradu ne postoji. Ili barem nije postojalo prošle godine. Zima je svoj posjet i više nego predugo produžila, a prije nego sam stigla iznositi svoju proljetnu odjeću, već je došlo vruće ljeto. Ono malo proljeća što sam pak doživjela bilo je provedeno, moram s tugom napisati, nad knjigom. Pokušavala sam napisati što je više moguće završnih seminara prije roka kako bih imala prilike ljetni period provesti s manje stresa. Neke od najboljih uspomena sam u tom periodu stvorila u knjižnici. Dok nisam učila, vrijeme sam tratala prisjećajući se vremena kada sam u knjižnicu dolazila ili posuditi knjige za razonodu ili pogledati predstavu koju je na scenu postavila varšavska anglistika. Ako ništa, trud se isplatio i moram priznati da sam ispite položila s odličnim uspjehom uz vrlo malo truda na kraju semestra kada sam imala puno većih briga na pameti. Ono vrijeme koje nisam provodila s nosom u knjizi, provela sam putujući po Poljskoj i nadam se da ću drugom prilikom moći nešto napisati i o drugim gradovima koje sam posjetila, ali ono što je evidentno jest činjenica da sam Varšavu u tom trenu malo zapostavila. Nisam bila dovoljno pozorna da je ulovim pa ću to morati razriješiti na jedini mogući način, ovog proljeća morat ću se vratiti tamo.

## Varšava ljeti

Ljeto je pokucalo na vrata moje sobe u domu i reklo da je polako vrijeme za pakiranje kofera da odem kući. Već na jesen sam otišla s prepakiranim koferima, a sada ih je bilo nemoguće zatvoriti. Bila sam i više nego presretna kada su moji došli odnijeti višak stvari koje nisam mogla nagurati u kofere. Logično, bila sam presretna što ih vidim, ali besplatna vučna snaga bila je i više nego dobrodošla. Nisam očekivala da ću kupiti toliko knjiga koje ću morati dotegnuti u Zagreb, ali naprosto nije bilo druge opcije kada su knjige u Poljskoj toliko jeftine, a moja polica doma nedovoljno puna.

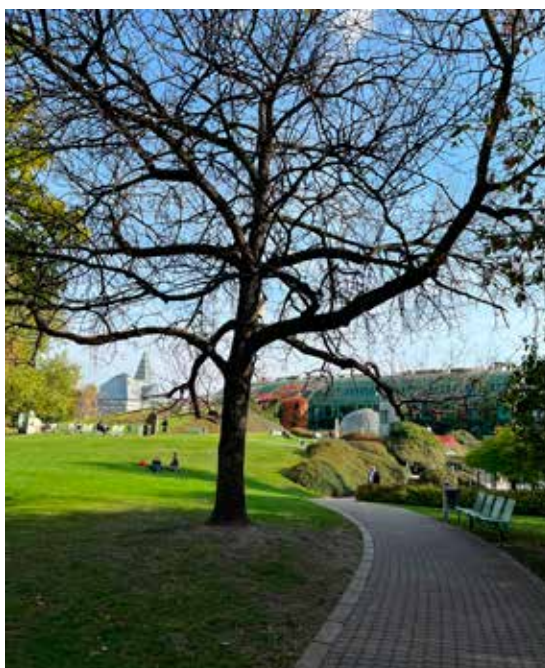
S obitelji sam ponovno imala intenzivan period razgledavanja grada. Čini mi se da je Varšava jedan od onih gradova u kojem svatko može pronaći ponešto za sebe. Sam grad je satkan od tri jezgre. Łazienki sa svojom prekrasnom prirodom donose predivan odmak od ubrzanog tempa života. Zvijezda starog centra je definitivno Sirena, koja je ujedno i simbol grada, a usko središte grada podsjeća na mali New York fenomenalnom visinom nebodera. S obzirom na to da bi svatko pronašao nešto svoje, ovako glase favoriti i preporuke moje obitelji: vrtovi Sveučilišne knjižnice za mamu, pogled s Palače kulture i znanosti za tatu i muzej Varšavskog ustanka za brata. S velikom tugom za ostatak obitelji moram se složiti s bratom oko izbora. Muzej je prema našem mišljenju izuzetno dobro napravljen i prepun informacija kako za one koji nešto već o tom neopisivo teškom periodu znaju, tako i za one koji po prvi puta čuju za njega. Također, valja naglasiti da je ovaj muzej odlično prilagođen i za osobe koje ne znaju poljski jezik i istinski želim da ga svi razgledaju.

Zadnji dani nastave došli su mi nekako prebrzo nisam se ni okrenula oko sebe, a cijela avantura vraćala se sa mnom kući u spakiranim koferima i punom srcu.

Dragi čitatelju, u slučaju da si studentica ili student koji razmišlja o tome treba li otići na razmjenu ili ne, poslušaj moj savjet koji glasi: „IDI”, ne zato što je jednostavno, nego zato što ćeš naučiti toliko toga kako o državi za koju se odlučiš, tako i o sebi samome. Znam da je to već napisano i rečeno bezbroj puta, ali ne postoji nikakav drugi način za opisati što te čeka. Uživaj što više, stresiraj se što manje, jer svaki dio birokracije će nekako proći i od srca ti želim svu sreću. Ako pak, čitatelju, nisi više u svojim studentskim danima, nadam se da te ovih nekoliko stranica potaklo posjetiti Varšavu ili te barem malo zabavilo.

**Dorotea Kos**

## Varšava u proljeće



Varšava ljeti



## Varšava ujesen



## Varšawa zimi



POLSKIE TOWARZYSTWO KULTURALNE  
POLJSKA KULTURNA UDRUGA



## W naszej bibliotece

Od 2013 r. w Polskim Towarzystwie Kulturalnym „M. Kopernik” działa biblioteka przeznaczona głównie dla naszych członków, którzy wpisując się do PTK automatycznie zyskują prawo korzystania z naszych zbiorów. Zapisać się i korzystać z biblioteki mogą również osoby spoza organizacji. Biblioteka liczy ok. 3000 egzemplarzy i są to przede wszystkim książki w języku polskim oraz literatura polska przetłumaczona na język chorwacki. W księgozbiore przeważają najnowsze wydania współczesnej literatury polskiej i obcej jak również literatura popularno-naukowa oraz książki dla dzieci i młodzieży. Aby ułatwić naszym czytelnikom wybór lektury proponujemy w każdym kolejnym wydaniu czasopisma kilka tytułów. Zachęcamy do czytania i zapraszamy do naszej biblioteki.

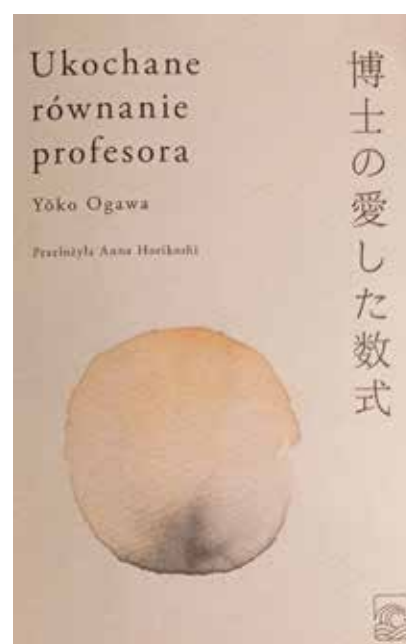
**Yoko Ogawa, *Ukochane równanie profesora***

**Przełożyła Anna Horikoshi**

**Wydawnictwo –Tajfuny**

**Warszawa 2019**

Tym razem proponujemy lekturę książki, która została wyróżniona pierwszą w historii nagrodą przyznaną przez japoński kolektyw księgarzy i przez lata należy do ulubionych powieści współczesnej Japonii. Ta niewielka, bo licząca 200 stron powieść mimo swojej pozornej prostoty utrzymuje czytelnika w napięciu. Opowiada historię właściwie trzech postaci pozbawionych imion. Narratorka, nazwana przez siebie Gosposią, dostaje pracę w domu Profesora matematyki, należącego do tzw. trudnych klientów i cierpiącego na niezwykle rodzaj amnezji – niepamięć następczą. Od wypadku samochodowego, który wydarzył się, gdy miał on 47 lat, jego pamięć trwa 80 minut i rzeczywistość, w której żyje musi być nieustannie ponownie konstruowana. Pomagają mu w tym małe karteczki przypinane do ubrania. Profesor wykładał teorię liczb i w dalszym ciągu liczby stanowią centrum jego świata. Tą pasją udało mu się zarazić swoją Gosposię, mimo że dla niego, którego pamięć trwała 80 minut, była ona każdego dnia nowopoznaną osobą. Pewnego dnia Gosposia przyprowadza ze sobą synka, dziesięcioletniego chłopca, którego Profesor, z powodu lekko spłaszczonej głowy, nazywał Pierwiastkiem. I tak powoli rozwija się między tymi trzema osobami bardzo szczególny rodzaj powiązania i zrozumienia, Profesor wprowadza chłopca w świat matematyki, a stojąca nieco z boku matka zafascynowana jest tym nowo odkrytym światem, podczas gdy dziecko stanowi element scalający te dwa światy – świat abstrakcyjnej matematyki i codziennej rzeczywistości. Utrzymanie równowagi w tym świecie podzielonym na osiemdziesięciominutowe odcinki jest niezwykle trudne, ale nie niemożliwe. Bohaterowie potrafią się o siebie pięknie troszczyć, życzliwie i bez wielkich słów i gestów. To opowieść o kameralnym szczęściu, możliwym pomimo niesprzyjających okoliczności. Jest bardzo „japońska”, ale przede wszystkim bardzo uniwersalna, napisana prosto, ale jest to niezwykle wyrafinowana prostota i w dodatku znakomicie przetłumaczona. Książkę zamyka się z lekkim uśmiechem na twarzy i poczuciem, że czegoś nas nauczyła. Polecam ją gorąco wszystkim.





**Małgorzata Bajko, Monika Janiszewska, *(Nie)grzeczni. Rodzinne nieporozumienia widziane oczami dzieci w wieku 6-12 lat***  
**Wydawnictwo Helion**  
**Gliwice 2019**

Kiedy w domu coś się zepsuje, dzwoniemy po fachowca albo sięgamy do instrukcji obsługi lub szukamy instrukcji w Internecie. Tymczasem, kiedy zaczynają się psuć stosunki z naszym ośmioletnim synem lub córką i nieraz czujemy się bezradni, to najczęściej czekamy aż przejdzie tłumacząc, że jakoś się samo ułoży, gdy dziecko podrośnie. Chociaż każdy z rodziców najlepiej zna swoje dziecko, to może jednak warto sięgnąć do tego działu w naszej bibliotece, gdzie znajduje się kilka nowych pozycji napisanych przez specjalistów zajmujących się na co dzień psychoterapią, pracą z rodzicami i dziećmi. Jedną z takich pozycji, którą warto przeczytać jeszcze zanim pojawią się problemy, ponieważ być może pozwolą nam ich uniknąć albo przynajmniej ułatwi nam zrozumienie, że sytuacja, nawet ta codzienna, widziana oczami dziecka w wieku wczesnoszkolnym i oczami rodzica niekoniecznie się pokrywa. Dzieci wchodzą w wiek, w którym wychodzą poza środowisko rodzinne, grupa rówieśników staje się dla nich bardzo ważna i poszukują autonomii. Coraz częściej zamykają drzwi do swojego pokoju i nawiązują relacje, do których nas nie dopuszczają. Nieodpowiednim zachowaniem i reakcją możemy tę szczelinę między tymi światami pogłębić, a nawet stworzyć przepaść. Żeby tego uniknąć, warto na te małe konflikty spojrzeć z perspektywy dziecka i wczuć się w tę sytuację. Autorki książki w przystępny sposób opisują szereg częstych sytuacji z perspektywy rodzica i z perspektywy dziecka, wyjaśniając jaka reakcja rodzica i dlaczego w danej sytuacji jest najlepsza, jak zareagować, żeby pozostać blisko i wczuć się w sytuację rosnącego człowieka.

Tę książkę polecam wszystkim rodzicom, zwłaszcza, że to nie naukowa rozprawa psychologiczna lecz praktyczne wsparcie w sytuacjach, na które z całą pewnością natkną się w rodzicielskiej praktyce.



**Małgorzata Bajko, Monika Janiszewska, *Mamo, co by było, gdyby... Jak i po co rozmawiać z dzieckiem na trudne tematy***

**Wydawnictwo Helion  
Gliwice 2019**

Prędzej czy później każdy z rodziców znajdzie się w sytuacji, kiedy ciekawski kilkulatek zada trudne pytanie na tematy należące do świata dorosłych. Trudne, bo niełatwo nam na nie odpowiedzieć, zwłaszcza, że w tym czasie na stoisku z nabiałem robimy zakupy. Jak się zachować i co odpowiedzieć, gdy malec pyta o zło, seks, chorobę, co by było gdyby w nasz dom uderzył piorun? Najlepiej przygotować się wcześniej i uzbroić w niezbędne informacje z zakresu dziecięcej psychologii. W tym celu autorki wybrały 30 zagadnień i opisały wątki przydatne w rozmowie i sprawdzone na własnych dzieciach oraz przykładowe bajki psychoedukacyjne. Jeśli chemy więc odpowiedzialnie przygotować się do odpowiedzi na „niewygodne” pytania, tak, żeby w przyszłości te szczerze i bogate tematycznie rozmowy zaprocentowały, to warto sięgnąć po tę książkę. „Dziecko od małego przyzwyczajone do otwartości i rozmów na każdy temat, będzie się do nas zgłaszało z coraz poważniejszymi dylematami.”

**Jolanta Sychowska Kavedžija**



## Rok 1384

Był pierwszy dzień wakacji. Hurra! Wreszcie mogłam pojechać do Krakowa do cioci Beatki! Dojechaliśmy nocą i byliśmy bardzo już zmęczeni. Ciocia pozwoliła mi spać na hamaku w ogrodzie. Liczyłam gwiazdozbiory, zauważyłam Andromedę, Kasjopeję i Pannę – moje ulubione. Nawet nie wiem, kiedy odpłynęłam...

Obudziły mnie kościelne dzwony i nie rozumiałam, jakim cudem stałam przed majestatycznym budynkiem. Była to Katedra Wawelska – mogłam podziwiać ją w całej okazałości. Wyróżniała się na tle Wawelu swoim ceglany kolorem i taką smukłością... Katedra mimo swojego około 700-letniego wieku robiła wrażenie! Wnętrze było jeszcze bardziej imponujące. Na początku zakręciło mi się w głowie od złocień i witraży! Dopiero później dostrzegłam wspaniały złoty ołtarz. Zastanawiałam się, jak w ogóle namalowano tak duży obraz! Potem poszłam obejrzeć grobowce. Władysław Jagiełło, Władysław Łokietek, Kazimierz Jagiellończyk, Zygmunt III Waza... – wypisywałam w notesie, który zawsze mam przy sobie. Znalazłam płytę nagrobną Elżbiety Rakuszanki wmurowaną w podłogę. Jeszcze sobie pochodziłam po katedrze, gdy nagle przystanęłam. Przedemną znajdował się nagrobek kobiety-króla, Jadwigi Andegaweńskiej. Patrzyłam się na niego z dziwnym uczuciem, jakbym już go widziała, gdy nagle poczułam mocne pociągnięcie. Kolory Katedry Wawelskiej i przechodzący dookoła ludzie zaczęli się rozmywać. Zorientowałam się, że spadam. Chciałam krzyknąć, gdy nagle poczułam, że wraca mi grunt pod nogami. Otworzyłam oczy i znów omal nie krzyknęłam. Spodziewałam się zobaczyć tłum ludzi i taśmy Katedry Wawelskiej. Zamiast tego zobaczyłam, owszem, Katedrę Wawelską, ale wyglądającą nieco... młodziej. Owszem, wypełniały go tłumy ludzi, ale ubrani byli jak w teatrze czy na ilustracji książki z baśniami. Kobiety nosiły długie, prawdopodobnie ręcznie zdobione suknie. Mężczyźni mieli długie szaty i piękne, czasem wysadzone kamieniami pasy. Na dodatek niemal każdy mężczyzna miał miecz czy sztylet za pasem! Najwidoczniej właśnie się coś skończyło. Ludzie rozchodzili się do domów, a ja rozglądałam się dookoła. Zauważyłam jeden intrygujący szczegół: nagrobek Jadwigi zniknął! Ale zanim zdążyłam poszukać pozostałych nagrobków, usłyszałam:

-Hej, mała, znikaj stąd, to nie miejsce dla komediantów jak ty!

Natychmiast stamtąd czmychnęłam, lecz gdy tylko wydostałam się z kościoła zamarłam. „Komediantów”?! W mojej głowie pojawiła się niepokojąca myśl... O nie! Muszę to sprawdzić!

-Przepraszam, który mamy rok? – zapytałam kobiety w czarnej sukni. Popatrzyła na mnie jak na wariatkę.

- Co ty, z nieba spadłaś? Dziś jest najważniejszy dzień gdzieś tak od koronacji Ludwika Andegaweńskiego! Jest dzień 16 października 1384 roku, Jadwiga Andegaweńska, córka tego Ludwika, zostaje koronowana na króla Polski w wieku niecałych 11 lat! A poza tym, co z twoim odzie..? – zanim zdążyła dokończyć pytanie, prędko wmieszałam się w tłum, a raczej właściwie tłum mnie porwał. Gdy znalazłam jakiś spokojniejszy zaułek, przerażona spojrzałam na przechodzących od czasu do czasu ludzi. W mojej głowie słyszałam echo słów tej kobiety. „16 października 1384 roku...” Jak, na Matkę Naturę, znalazłam się w przeszłości?!? I nie dość, że utknęłam w historii, bo nie miałam pojęcia jak wrócić, to jeszcze ta kobieta miała rację! Moje jeansy, adidas, koszulka i plecak zdecydowanie nie pasowały do tych czasów. „Muszę znaleźć jakieś czternastowieczne ubrania!” – stwierdziłam. Tylko jak? Gdybym po prostu podeszła do jakiegoś kramu, nie uniknęłabym kłopotliwych pytań. Gdyby tylko magia istniała... mogłabym sobie jakieś wyczarować... Jakby w odpowiedzi na

moje myśli młoda czarnowłosa dziewczyna w czerwonej spódnicy zwolniła, obróciła się i podeszła w moją stronę.

- Potrzebujesz czegoś? – zapytała niezbyt przyjaznym tonem, po którym poznałam, że jednak nie jest odpowiedzią na moje pytanie.

- Nie. Czy stanie pod ścianą to oznaka, że się czegoś chce? – odpowiedziałam, wiedząc, że jestem w tej chwili równie niemą jak ona.

- Nie oto chodzi – wyjaśniła zdecydowanie miłszym tonem. – Umiem zauważyć, gdy ktoś czegoś potrzebuje. Więc? Co robisz na ulicach Krakowa w dzień koronacji pani Jadwigi ubrana jak komediantka?

- No... – zahałam się. – Jestem komediantką i szukam stroju, w którym mogłabym być świadkiem koronacji – zdecydowałam się wreszcie na takie kłamstwo.

- Nie żebym ci uwierzyła, ale niech będzie – odparła z przekąsem dziewczyna.

Wyjęła z jakiegoś worka suknię, nie jakąś cudną, ale też nie brzydką i pomogła mi się w nią przebrać. Podczas tego dość długiego procesu opowiedziała mi trochę o sobie. Miała na imię Helena i była siostrą kowala Alberta. Miała też 12 lat. Gdy skończyła mi pomagać w ubieraniu się w suknię, powiedziała:

- Jakbyś czegoś potrzebowała, to szukaj mnie o tutaj. Bywaj! – i rozplynęła się w powietrzu, a może w tłumie. Ja sama, podtrzymując suknię, poszukałam Kościoła Mariackiego. W końcu to było miejsce wszystkich koronacji, w tym zapewne koronacji Jadwigi.

Po mniej więcej piętnastu minutach znalazłam się na placu tuż przed katedrą. Zauważyłam Sukiennice, tylko że teraz znajdowały się tam najrozmaitsze kramy, na przykład z ubraniami, garnkami, jedzeniem... Szybko dotarł do mnie zapach świeżo pieczonego pieczywa. Dochodził on z kramu starszej pani sprzedającej obwarzanki. W naszych czasach obwarzanki krakowskie można kupować tylko ze specjalnych niebieskich wózków, ale w 1384 roku oczywiście takie ograniczenia nie istniały. Już chciałam sobie kupić jednego, gdy nagle zorientowałam się, że nie mam pieniędzy z tych czasów. Wprawdzie nie miałam nawet normalnych pieniędzy, ale i tak nawet gdybym miała, to za wiele bym za nie nie kupiła. No cóż – właściwie to chyba musiałabym je ukraść z jakiegoś muzeum czy coś. Jednak ludzie w tych czasach musieli mniej się przejmować pieniędzmi, bo pani sprzedająca obwarzanki, gdy mnie zauważyła, przywołała mnie do siebie dłonią, wręczyła obwarzanka z sezamem, a następnie odezwała się troskliwym, nieco matczynym głosem:

- Masz, dziewczusko, wyglądasz na głodną, a pewnie nie masz grosza przy duszy... i kazała mi się oddalić.

Ja jednak najpierw grzecznie podziękowałam za obwarzanka, a później pospiesznie odeszłam. Gryząc pysznego obwarzanka, przemierzałam plac rozglądając się dookoła i opisując ostatnie wydarzenia w moim notesie. Obwarzanek był najpyszniejszym jakiego jadłam w życiu. Jego nazwa pochodzi od tego, że przed upieczeniem trzeba było go obgotować, czyli „obwarzyć” w gorącej wodzie. Właściwie to jest obwarzanek krakowski i... prawdopodobnie nie krakowski...! Ojej!... Robiąc kolejnego gryza coś poczułam... Okazało się, że w moim obwarzanku jest zapieczony skrawek pergaminu! Na dodatek zapisany po polsku, co mnie trochę zdziwiło. W tych czasach mało kto prócz księży umiał pisać i czytać, a jeżeli już, to głównie po łacinie, oficjalnym międzynarodowym języku XIV wieku (jakim w XXI wieku jest angielski). Więc znalezienie papieru z polskim tekstem było bardzo, bardzo mało prawdopodobne. A jednak. Zatrzymałam się i zaczęłam czytać:

### PRZEPIS NA OBWARZANKI

Drożdże rozkruszyć z cukrem, wymieszać z ciepłą wodą. Zostawić do wyrośnięcia. Mąkę przesiać z solą. Roztopić masło. Wyrobić ciasto. Gdy będzie za gęste, dodać letniej wody. Odstawić w ciepłe miejsce do wyrośnięcia. Z ciasta odrywać niewielkie kulki i palcami formować z nich sulki. 2 sulki należy zapleść jak warkocz, zlepiając na końcach i formując z nich obwarzanka. Każdy obwarzanek krótko zanurzyć w gotującej się wodzie z cukrem, po czym wyłowić i odsączyć. Obsypać makiem, sezamem lub solą. Zapiec.

No, to niesamowite! Właśnie znalazłam oryginalny przepis na obwarzanki! Cud! Ale, ale... muszę się pospieszyć! Nie mam pojęcia, o której godzinie ta koronacja, ale nawet jeżeli da się to poznać, to wolę być tam pierwsza, by mieć jak najlepszy widok. Wprawdzie na przodzie usiądą szlachcice i ulubienicy Jadwigi, a ja wyglądałam na mieszczkę, ale to tylko znaczy, że muszę pospieszyć się jeszcze bardziej. Gdy weszłam do Katedry Mariackiej, pierwsze co zauważyłam to brak ołtarza. Wit Stwosz się jeszcze nie urodził. Zauważyłam też, że wiele krakowian też postanowiło przyjść wcześniej. Wśród nich ze zdumieniem wyjrzałam moją znajomą, Helenę, siostrę Alberta.

- Helena?! – wykrzyknęłam radośnie. W ogóle było trudno ją poznać w czerwonej haftowanej sukni. Czarne włosy miała upięte w wysoki kok.

- Kim ona jest, Anno? – zapytał towarzyszący jej rostry mężczyzna.

- Nie mam pojęcia, ojciec – ku mojemu zdziwieniu odparła Helena. – Porozmawiam z nią – zdecydowała.

- Tylko uważaj, córuś. Dwórki nie powinny narażać się na niebezpieczeństwo. – Dwórki...? Niebezpieczeństwo...? Nic z tego nie zrozumiałam, więc kiedy Helena do mnie podeszła, zaczęłam:

- Co to ma znaczyć?! Jakie dwórki?! Dlaczego mówisz, że mnie nie znasz?! – dopytywałam.

- Ciii... – położyła palec na ustach. – Mój ojciec nie może wiedzieć, że cię znam.

- Ale dlaczego?

- Bo kłamałam. Jestem Anna Wierzyńkówna, mój brat Albert nie istnieje, jestem dwórką królowej Jadwigi, a mój ojciec to Mikołaj Wierzynek. Wystarczy?

- Ale... – nie mogłam w to uwierzyć. – Dlaczego kłamałaś? I czemu twój ojciec nie może się dowiedzieć? – Bo ochmistrzyń by mnie zabiła, gdyby się dowiedziała, że chodzę ulicami Krakowa i rozdaję suknie wawelskich tkaczek – wyjaśniła. – A mój ojciec nie chce, bym ja, córka patrycjusza, przyjaźniła się ze „zwykłymi” ludźmi – i odeszła zanim zdołałam cokolwiek na to powiedzieć. No cóż... przynajmniej poznałam córkę organizatora słynnej „Uczty u Wierzyńka”.

Czasu oczekiwania na koronację nie pamiętam. Pamiętam za to moment, gdy biskup Bodzanta wręczył Jadwidze jabłko, berło i miecz, a na głowę włożył koronę. Samą królową też pamiętam doskonale. Była bardzo młoda, miała około jedenaście lat, lecz zachowywała się jak prawdziwa królowa i była królewsko piękna. Miała złociste włosy sięgające do pasa i duże błyszczące oczy. Ubrana była w piękną suknię, z lewej strony granatową ze złotymi liliami, z prawej na górze w biało-czerwone pasy, a na dole białą z pomarańczowymi i

zielonymi jakby skrzydłami. I miała czerwony płaszcz z futrem gronostaja. Klęczała, a biskup Bodzanta krzyknął:

- Niech żyje Jadwiga, Król Polski!!! – a na to wrzasnęli zgromadzeni poddani:

- Niech żyje! Niech żyje! – Jadwiga odwróciła się do poddanych. Stała tam, prosta i piękna, twarzą zwrócona do swoich ludzi. Już wcześniej, gdy klęczałam, poczułam nagłą potrzebę narysowania jej. Więc w moim zeszycie sporządziłam jej portret podczas koronacji.



Pamiętam, jak wypatrzyłam Helenę wśród dworek. Pamiętam też, jak błyszczące oczy Jadwigi powędrowały do tłumu i zatrzymywały się na każdym człowieku, najbogatszym i najbiedniejszym, nawet na mnie. Chyba zauważyła, że coś jest we mnie szczególnego, że jestem inna niż pozostali ludzie, bo zatrzymała na mnie wzrok nieco dłużej. Te oczy, te szaroniebieskie oczy były ostatnią rzeczą, którą zobaczyłam. W ułamku sekundy ludzie w katedrze zniknęli mi z oczu, a sama Katedra Mariacka przeleciała przed oczami. Poczułam znajome szarpnięcie i wtedy... Nie mogłam uwierzyć własnym oczom, bo znowu byłam u ciotki Beatki. Ach, to był tylko sen! Zaraz, zaraz... muszę sprawdzić notes!

Zagrzeb, 18.03.2023 r.  
**Zofia Polańska (10 lat)**

## **Bibliografia:**

1. *Przepis na Domowe Obwarzanki*, Żywe Muzeum Obwarzanka, Polska.
2. *Opis królowej Jadwigi*, w: B. Czwojdrak, *Poczet Władczyń Polski*, Wydawnictwo M, 2017.

## Od Przedstawiciela Polskiej Mniejszości Narodowej Miasta Zagrzebia

Mam przyjemność zwrócić się do Was jako nowy Przedstawiciel Polskiej Mniejszości Narodowej Miasta Zagrzebia. Dziękuję Polskiemu Towarzystwu Kulturalnemu Mikołaj Kopernik za nominację na to stanowisko.

W ostatnich latach udowodniono, że praca Przedstawiciela realizowana wspólnie z PTK Kopernik i Polską Szkołą Marii Skłodowskiej-Curie przy Ambasadzie Rzeczypospolitej Polskiej w Zagrzebiu daje więcej owoców. W związku z tym planuję kontynuować tę udaną współpracę, m.in. poprzez wspólne organizowanie polskich świąt państwowych, Wigilii oraz Wielkanocy. Wierzę także w owocną współpracę z Polską Ambasadą w Zagrzebiu, Katedrą Polonistyki Uniwersytetu w Zagrzebiu oraz z nauczycielką języka polskiego w XI gimnazjum w Zagrzebiu Mariną Grgurić. Wspólnie możemy więcej!

Największym projektem, który stoi przede mną, jest osłonięcie pomnika zagrzebskiego burmistrza polskiego pochodzenia Adolfa Moszyńskiego. Jest to projekt zapoczątkowany przez pierwszą Przedstawicielkę Polskiej Mniejszości Miasta Zagrzebia ś.p. Walentynę Lončarić, a kontynuowany przez jej następczynię Ewę Majstorović. We współpracy z zagrzebską polonistyką i jej studentami chciałbym w przyszłym roku realizować grę miejską „Polskimi śladami po Zagrzebiu”. Oczywiście wszystkich zapraszam na Dzień Mniejszości Narodowych Miasta Zagrzebia 2024 – jest to wspaniała okazja do promocji polskiej mniejszości w centrum miasta – w przepięknym parku Zrinjevac.

Zapraszam Was także do śledzenia strony Przedstawiciela na Facebooku [www.facebook.com/Poljaciuzagrebu](http://www.facebook.com/Poljaciuzagrebu) oraz strony Internetowej [poljaci.blogspot.com](http://poljaci.blogspot.com). Jestem ponadto dostępny poprzez maila [ppm.zagreb@gmail.com](mailto:ppm.zagreb@gmail.com) oraz telefon 091 764 0539.

Żaden projekt nie ma sensu, jeżeli nie znajduje swoich odbiorców lub publiczności, dlatego liczę na wsparcie polskiej mniejszości z Zagrzebia i okolicy. Mam nadzieję, że każdy znajdzie coś dla siebie w różnorodnych projektach, w których organizacji będę uczestniczyć.

Slaven Kale



**Polskie Towarzystwo Kulturalne „Mikołaj Kopernik” w Zagrzebiu**

**Poljska kulturna udruga „Mikolaj Kopernik” u Zagrebu**

10000 Zagreb, Savska 34/36, Hrvatska

**Tel: 00385 1/ 49 21 919**

e-mail: [kopernik@kopernik.hr](mailto:kopernik@kopernik.hr); [rustalka@wp.pl](mailto:rustalka@wp.pl)

[www.kopernik.hr](http://www.kopernik.hr)

<https://www.facebook.com/ptkkopernik>

**Uredništvo/Redakcija:**

Urednica/Redaktor: Małgorzata Vražić

**Članovi uredništva/Członkowie redakcji:** Jolanta Sychowska Kavedžija, Marek-Mladen Stanojević, Janina Wojtyna-Welle, Ewa Zrno, Magdalena Najbar-Agičić, Damir Agičić, Arek Niziński

**Počasni član:** Branko Šegota

**Distribucija:** Poljska kulturna udruga „Mikolaj Kopernik” u Zagrebu

**Naklada:** 150 primjeraka

**Tisak:** Banian ITC, Zagreb

**Grafička oprema:** Ibis grafika, Zagreb

Bilten se izdaje uz finansijsku pomoć Savjeta za nacionalne manjine RH te Udruženja Wspólnota Polska iz Ureda predsjednika Vlade RP.

Biuletyn jest wydawany przy finansowym poparciu Rady do spraw Mniejszości Narodowych Republiki Chorwackiej oraz Stowarzyszenia Wspólnota Polska ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

U broju su korišteni materijali koje su poslali članovi PKU „Mikolaj Kopernik”. Korištene fotografije i grafike su javno vlasništvo ili pripadaju PKU „Mikolaj Kopernik”, čine privatnu zbirku i ne podliježu autorskoj zaštiti. Slike koje se odnose na pojedine događaje korištene su u skladu s dogovorom s vlasnicima slika u skladu s autorskim pravom.

**Informacija o zadaniu publicznym:**

Informujemy, że PTK M. Kopernik otrzymała dofinansowanie ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu „Polonia i Polacy za Granicą 2023”.

Nazwa zadania publicznego: Świat opisany po polsku – wsparcie mediów polonijnych w Europie Środkowej, Środkowo-Wschodniej, Azji i krajach byłego ZSRS.

Kwota dotacji: 9000,00 PLN Całkowita wartość zadania publicznego: 305 264,00 zł

Zadanie publiczne „Świat opisany po polsku – wsparcie mediów polonijnych w Europie Środkowej, Środkowo-Wschodniej, Azji i krajach byłego ZSRS” polega na dofinansowaniu kosztów związanych z wydaniem mediów polonijnych: tytułów drukowanych oraz internetowych.

# W obiektywie

Fotorelacja z wycieczki do Morskiego Oka i wizyta w Ogrodzie Botanicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Fot. Danijel Krilčić.



Na wycieczce w Gdańsku. Fot. E. Kurtović.



„Wisła” i przyjaciele na Zrinjevcu podczas Dania Mniejszości Narodowych. Fot. z archiwum Polskiej Szkoły.

**W następnym numerze:**

- **Promocja książki „Nikola Kopernik, čovjek koji je zaustavio Sunce i pokrenuo Zemlju”**
- **Dzień Niepodległości**
- **Wystawa *Hobby Art***
- **Przedstawienie *Magiczne Krzesło. Czerwone drzewo***
- **Obchody 20-lecia grupy wokalnejszy „Wisła”**
- **Warsztaty bożonarodzeniowe 2023**
- **Wigilia polonijna**